
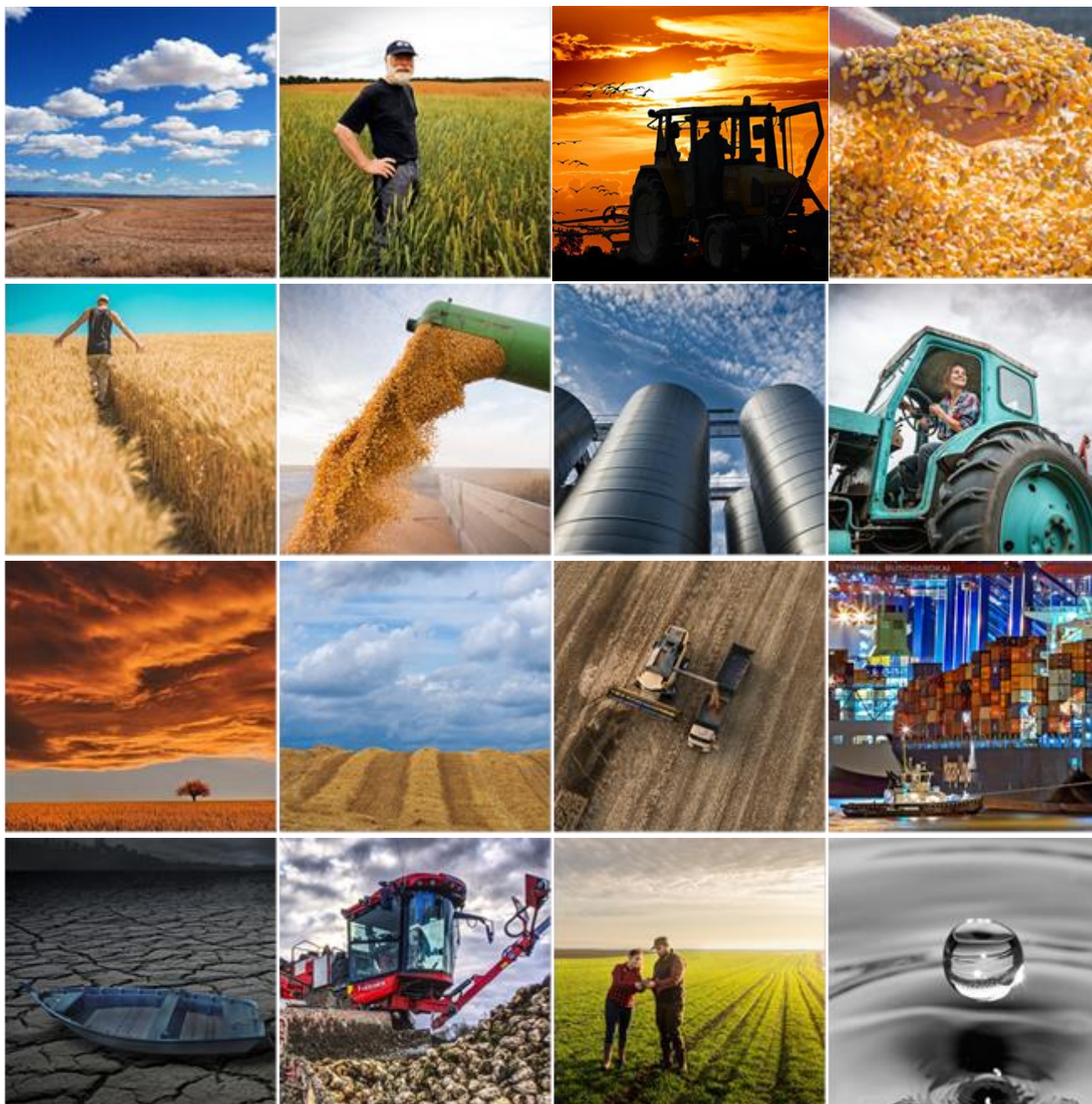





FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH

 ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 22 listopada 2021



 +48 22 372 03 48

 biuro@federacjarolna.pl

 www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania	3
Kukurydza mokra w cenie od 570 zł/t do 700 zł/t.....	4
Stępień: Pozwólmy rolnikom uprawiać rzepak efektywnie.....	4
Jaka czeka nas redukcja zużycia nawozów w ramach Zielonego Ładu?	4
Kiedy rolnicy otrzymają pomoc za szkody spowodowane przez suszę?.....	4
Komisja Europejska prognozuje rekordowe zbiory kukurydzy w Polsce	5
Mładanowicz: Z dnia na dzień gospodarstwa rolne upadają	5
Zarzecki: Ekologicznej produkcji zwierzęcej po prostu nie ma	5
Wybór odmiany kukurydzy – na co zwrócić uwagę?.....	5
Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: stawki za pszenicę dochodzą do 1360 zł/t	6
Młyny i paszarnie muszą niekiedy kupować drożej niż porty.....	6
Ciech Sarzyna: Globalne łańcuchy dostaw łoś są bardzo kruche	6
Kowalczyk: żywność droższa, ale wyższej jakości.....	6
Ceny zbóż w górę. Pszenica nawet po 1300 zł/t, a żyto i pszenżyto 1000 zł	7
Nie zabraknie pieniędzy na ubezpieczenia upraw i zwierząt gospodarskich?	7
Jaki będzie cel zwiększenia powierzchni ekologicznych do 2030 r.?	7
O czym należy pamiętać siejąc pszenicę po kukurydzy na ziarno?	7
ZAŁĄCZNIK	8

Notowania

CenyRolnicze.pl | 22 listopada 2021



PSZENICA KONS Średnia cena zł/t: 1 244,77 MIN - MAX: 1 120,00 - 1 360,00	ŻYTO KONSUMPCYJNE Średnia cena zł/t: 1 006,92 MIN - MAX: 880,00 - 1 150,00	JĘCZMIEŃ BROWARNY Średnia cena zł/t: 1 001,33 MIN - MAX: 850,00 - 1 380,00	OWIES KONSUMPCYJNY Średnia cena zł/t: 736,00 MIN - MAX: 650,00 - 970,00
PSZENICA PASZ. Średnia cena zł/t: 1 132,07 MIN - MAX: 900,00 - 1 340,00	ŻYTO PASZOWE Średnia cena zł/t: 889,60 MIN - MAX: 700,00 - 1 100,00	PSZENŻYTO Średnia cena zł/t: 999,81 MIN - MAX: 800,00 - 1 200,00	JĘCZMIEŃ PASZOWY Średnia cena zł/t: 936,09 MIN - MAX: 770,00 - 1 180,00
GROCH Średnia cena zł/t: 1 242,50 MIN - MAX: 1 100,00 - 1 740,00	ŁUBIN ŻŁÓTY Średnia cena zł/t: 1 400,00 MIN - MAX: 1 300,00 - 1 500,00	ŁUBIN WĄSKOLISTNY Średnia cena zł/t: 1 295,00 MIN - MAX: 1 150,00 - 1 600,00	BOBIK Średnia cena zł/t: 1 217,00 MIN - MAX: 1 100,00 - 1 380,00
RZEPAK Średnia cena zł/t: 3 132,08 MIN - MAX: 2 750,00 - 3 390,00	KUKURYDZA Średnia cena zł/t: 1 030,83 MIN - MAX: 930,00 - 1 160,00	MLEKO Średnia cena zł/l: 1,68 MIN - MAX: 1,59 - 1,79	ŻYWIEC WIEPRZOWY Średnia cena zł/kg: 3,94 MIN - MAX: 3,00 - 5,00
MATF Pszenica 299,75 €/t		MATF Kukurydza 248,75 €/t3	

Kukurydza mokra w cenie od 570 zł/t do 700 zł/t

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 15.11.2021 |



- W dalszym ciągu sporo kukurydzy w kraju czeka na zbiór. Szacujemy, iż dotychczas kukurydzę zebrano z około 70% areafu. Materializujące się bardzo wysokie plony kukurydzy i rekordowo duży areal zbiorów kukurydzy powodują lokalne problemy z zagospodarowaniem zbieranego ziarna – informuje Izba Zbożowo-Paszowa.

Na rynku w dalszym ciągu mocno odczuwalny jest brak taboru samochodowego, co wyraźnie utrudnia przemieszczanie ziarna do portów oraz finalnych odbiorców.

[Czytaj dalej...](#)

Stępień: Pozwólmy rolnikom uprawiać rzepak efektywnie

Farmer.pl | Autor: Iwona Dyba | 15.11.2021 | fot. PTWP



Chciałbym, żebyśmy pozwolili rolnikom uprawiać rzepak na tej powierzchni i efektywności jaką udało im się osiągnąć przez ostatnią dekadę, bo to był wielki trud i wysiłek – podkreślał Adam Stępień dyrektor PSPO, w trakcie debaty na konferencji Narodowe Wyzwania w Rolnictwie.

[Czytaj dalej...](#)

Jaka czeka nas redukcja zużycia nawozów w ramach Zielonego Ładu?

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 15.11.2021 | fot. Shutterstock



Do konsultacji trafiła trzecia wersja projektu Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. W nim zapisane są liczby związane z redukcją aplikacji nawozów.

Warto się zapoznać z tym dokumentem, który wprowadzi u nas założenia Europejskiego Zielonego Ładu, w tym strategii od pola do stołu, bo to on będzie wyznaczał cele na przyszłe lata. Wersja ostateczna tego dokumentu ma być gotowa do końca roku. Teraz czeka na ocenę środowiskową Brukseli. [Czytaj dalej...](#)

Kiedy rolnicy otrzymają pomoc za szkody spowodowane przez suszę?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 16.11.2021 |



- Producenci rolni, w których gospodarstwach rolnych powstały szkody w uprawach rolnych spowodowane wystąpieniem w roku bieżącym suszy mogą składać za pomocą publicznej aplikacji „zgłoś szkodę rolniczą”, wnioski o oszacowanie szkód do 15 października. Wniosek złożony, protokół wygenerowany, w związku z czym nasuwa się pytanie: kiedy można składać wnioski o wypłatę środków za straty poniesione przez suszę? – pyta Wielkopolska Izba Rolnicza. [Czytaj dalej...](#)

Komisja Europejska prognozuje rekordowe zbiory kukurydzy w Polsce

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 16.11.2021 |



- W końcówce października Komisja Europejska zaktualizowała swoje prognozy zbiorów zbóż w UE, w tym w Polsce. Lekka korekta w dół dotyczy plonów średnich wszystkich zbóż w naszym kraju z wyjątkiem kukurydzy i grupy zboża pozostałe. Średni plon kukurydzy (7,23 t/ha) podniesiony został na tyle mocno, że prawie zrównoważył cięcia w pozostałych gatunkach. Jednocześnie KE podniosła aż o 4% (m/m) areal upraw naszej kukurydzy, który przekroczył w tym roku 1,0 mln ha – informuje Andrzej Bąk z Warszawskiej Giełdy Towarowej. [Czytaj dalej...](#)

Mładanowicz: Z dnia na dzień gospodarstwa rolne upadają

Farmer.pl | Autor: Iwona Dyba | 16.11.2021 | fot. PTWP



Rosnące koszty produkcji rolnej, brak merytorycznej dyskusji na temat Zielonego Ładu, dyktat sieci handlowych i często trudna sytuacja krajowych gospodarstw, które popadają w długi – na te problemy dzisiejszego rolnictwa wskazywał Rafał Mładanowicz przewodniczący Rady Młodych Rolników przy Krajowej Radzie Izb Rolniczych, podczas konferencji redakcji "Farmera" Narodowe Wyzwania w Rolnictwie. [Czytaj dalej...](#)

Zarzecki: Ekologicznej produkcji zwierzęcej po prostu nie ma

Farmer.pl | Autor: Iwona Dyba | 16.11.2021 | fot. PTWP



Chciałbym się skupić na produkcji ekologicznej zwierzęcej. Ona nie jest nawet marginalna, jej po prostu nie ma, bo jeżeli mówimy o produkcji ekologicznej zwierzęcej, to jak możemy mówić o produkcji ekologicznej w bydło? Kiedy rolnictwem ekologicznym jest objęte 30 tys. bydła na populację bydła 6,4 mln zwierząt. Jak możemy mówić o ekologicznej produkcji mleka? - mówił Jacek Zarzecki prezes PZHiPBM, w trakcie konferencji Narodowe Wyzwania w Rolnictwie. [Czytaj dalej...](#)

Wybór odmiany kukurydzy – na co zwrócić uwagę?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Radek Nowicki | 17.11.2021 |



Choć nie wszędzie zakończyły się jeszcze zbiory kukurydzy, a do siewu pozostało prawie pół roku, sezon sprzedaży materiału siewnego jest w pełni. Nie warto zbyt pochopnie ulegać presji sprzedawcy i świadomie wybrać odpowiednie odmiany kukurydzy do swojego gospodarstwa. Jest kilka istotnych aspektów, które należy wziąć pod uwagę, aby być zadowolonym przy zbiorze. Kwestie te poruszymy w dzisiejszym artykule. Wbrew pozorom, odmiany kukurydzy różnią się między sobą w sposób istotny i ostatnie na co powinniśmy zwracać uwagę podczas zakupu to cena. [Czytaj dalej...](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: stawki za pszenicę dochodzą do 1360 zł/t

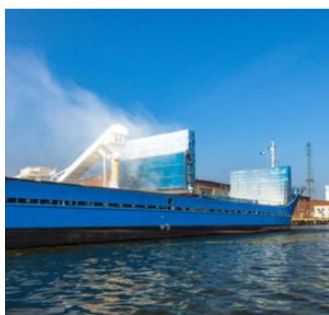
Cenyrolnicze.pl | Autor: Paweł Hetnał | 17.11.2021 |



W środku bieżącego tygodnia ceny skupu zbóż znów energicznie ruszyły w górę. Od minionego poniedziałku średnie stawki za ziarno konsumpcyjne jak i paszowe wzrosły od kilku do kilkunastu złotych za tonę. Liderem podwyżek jest jęczmień paszowy, którego przeciętna wycena wzrosła w ciągu dwóch dni o blisko 20 zł/t. Nadal drożeje rzepak, który zyskuje w tym czasie średnio +27,81 zł/t. W trendzie wzrostowym pozostają również notowania suchego ziarna kukurydzy (+9,10 zł/t). [Czytaj dalej...](#)

Młyny i paszarnie muszą niekiedy kupować drożej niż porty

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 17.11.2021 |



Ceny rzepaku i zbóż na światowych rynkach cały czas drożeją. Przenosi się to bezpośrednio na sytuację w kraju. Popyt na zboża jest duży, podaż ziarna zbóż i rzepaku niewielka. Aktualnie największy obrót jest mokrą kukurydzą – mówi o sytuacji rynkowej Renata Barczyk z PHU Start. Pozostałe ziarna jak tylko pojawiają się w ofertach sprzedaży, natychmiast znikają. Młyny i przetwórnice pasz często zmuszone są zakupić ziarna powyżej cen portowych, aby zapewnić ciągłość produkcji. [Czytaj dalej...](#)

Ciech Sarzyna: Globalne łańcuchy dostaw śró są bardzo kruche

Farmer.pl | Autor: Iwona Dyba | 18.11.2021 | fot. PTWP



Pandemia zweryfikowała globalne łańcuchy dostaw, te okazały się niewystarczające i niestabilne. Temat w dużej mierze dotyczy również substratów do produkcji środków ochrony roślin. - W przypadku środków ochrony roślin praktycznie wszystko jedzie albo z Indii, albo z Chin. Bardzo mało jest produkowane i syntezowane w kraju. Nie ma też takiej polityki, która by tę produkcję dla rolników wspierała – mówił Wojciech Babski, prezes Ciech Sarzyna, podczas konferencji „Farmera”. [Czytaj dalej...](#)

Kowalczyk: żywność droższa, ale wyższej jakości

Farmer.pl | Autor: PAP | 18.11.2021 | fot. PTWP



Utworzenie Polskiego Holdingu Spożywczego i upowszechnienie małego przetwórstwa pomoże zatrzymać zysk u rolników - powiedział minister rolnictwa Henryk Kowalczyk w wywiadzie opublikowanym w czwartek w "Dzienniku Gazecie Prawnej". Minister rolnictwa pytany, jakie dobre skutki Europejski Zielony Ład może przynieść unijnemu rolnictwu, powiedział, że do plusów zaliczyłby to, że europejska produkcja będzie zdrowsza. "Mniej będzie nawożenia, mniej środków ochrony roślin, skrócenie drogi +od pola do stołu+. To wszystko oznacza dla konsumentów może droższą żywność, ale lepszej jakości" - dodał. [Czytaj dalej...](#)

Ceny zbóż w górę. Pszenica nawet po 1300 zł/t, a żyto i pszenżyto 1000 zł

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 18.11.2021 | fot. M. Tyszka



W ostatnich dwóch tygodniach można zaobserwować bardzo duży wzrost cen płodów rolnych. Podaż jest znikoma, ale ceny wysokie. Jedynie kukurydzy jest dużo w skupach, ale jej żniwa zbliżają się już do końca.

Wzrastają ceny zbóż i to nie tylko konsumpcyjnych, ale również paszowych. Biją one historycznie rekordowe wyniki, zarówno na światowych giełdach, ale też i w naszych rodzimych skupach. Już nie tylko rzepak jest bardzo drogi, ale również pszenica i inne gatunku zbóż. [Czytaj dalej...](#)

Nie zabraknie pieniędzy na ubezpieczenia upraw i zwierząt gospodarskich?

Farmer.pl | Autor: Grzegorz Tomczyk | 19.11.2021 | Foto: Pixabay



Zdaniem MRiRW, w 2022 r. nie zabraknie już środków na dopłaty do ubezpieczeń rolniczych. W budżecie zaplanowano na ten cel ponad 1,4 mld zł.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Anna Gembicka poinformowała Zarząd KRIR, że w projekcie ustawy budżetowej na 2022 r. zaplanowane zostały środki na dopłaty do ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, w wysokości ponad 1,4 mld zł. [Czytaj dalej...](#)

Jaki będzie cel zwiększenia powierzchni ekologicznych do 2030 r.?

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 19.11.2021 | fot. Shutterstock



Trwają konsultacje projektu trzeciej wersji Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Zapisane są w nim wskaźniki, które mają być realizowane w ramach założeń Europejskiego Zielonego Ładu i strategii Od pola do stołu i na rzecz bioróżnorodności. Podane są tam realne liczby, do których Polska ma dążyć w ramach rozwoju m.in. rolnictwa ekologicznego. [Czytaj dalej...](#)

O czym należy pamiętać siejąc pszenicę po kukurydzy na ziarno?

Farmer.pl | Autor: Maciej Sacha | 19.11.2021 | Fot. M.Sacha



Wielu rolników po zbiorze kukurydzy na ziarno zamierza podjąć późne siewy pszenicy. Duża dawka cennej materii organicznej i perspektywy dobrej ceny za ziarno są kuszące. Opóźniony termin siewu owszem ma swoje wady ale i zalety. Na co należy zwrócić uwagę decydując się na taki siew?

Pierwszym krokiem powinno być właściwe przygotowanie stanowiska po specyficznym przedplonie, jakim jest kukurydza uprawiana na ziarno. Dużą ilość pozostałych resztek poźniwnych należy właściwie rozdrobnić i starannie zmieszać z glebą. [Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

Kukurydza mokra w cenie od 570 zł/t do 700 zł/t

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 15.11.2021 |



- W dalszym ciągu sporo kukurydzy w kraju czeka na zbiór. Szacujemy, iż dotychczas kukurydzę zebrano z około 70% areалу. Materializujące się bardzo wysokie plony kukurydzy i rekordowo duży areal zbiorów kukurydzy powodują lokalne problemy z zagospodarowaniem zbieranego ziarna – informuje Izba Zbożowo-Paszowa.

Na rynku w dalszym ciągu mocno odczuwalny jest brak taboru samochodowego, co wyraźnie utrudnia przemieszczanie ziarna do portów oraz finalnych odbiorców. To z kolei spowalnia suszenie kukurydzy lub nawet czasowe wstrzymanie suszenia, a także wpływa na korekty cen mokrego ziarna. Obroty pozostałymi zbożami są bardziej niż umiarkowane, w związku z trwającymi zbiorami kukurydzy. Zważywszy na notowane bardzo duże różnice w cenach kukurydzy i pszenicy, wytwórnie pasz koncentrują się na zakupach kukurydzy mokrej oraz suchej.

W połowie tygodnia, ceny ziarna na rynku krajowym oferowane przez przetwórców i firmy handlowe z dostawą kształtowały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna - 1200-1300 PLN/t,
- pszenica paszowa - 1150-1300 PLN/t,
- żyto konsumpcyjne - 940-1050,
- żyto paszowe - 920-1000 PLN/t,
- pszenżyto - 950-1050 PLN/t,
- jęczmień paszowy - 940-1020 PLN/t,
- owies paszowy - 800-900 PLN/t,
- kukurydza - 950-1050 PLN/t,
- kukurydza mokra - 570-700 PLN/t,
- rzepak - 3050-3220 PLN/t.

Ile płać za zboże w portach?

Uszczuplona rynkowa podaż ziarna, a także bardzo wysokie koszty transportu i problemy logistyczne związane z przemieszczaniem ziarna przekładają się na wielkość dostaw ziarna do portów. Ponadto, ceny portowe w dalszym ciągu są mało konkurencyjne w porównaniu do cen zbóż oferowanych przez młyny i wytwórnie pasz na rynku wewnętrznym. W listopadzie br., eksport pszenicy drogą morską będzie mniejszy niż w październiku br. i raczej nie przekroczy 150 tys. ton. Przyspieszy natomiast eksport kukurydzy, której wywóz drogą morską w listopadzie br. powinien przekroczyć 100 tys. ton.

W końcu tygodnia, ceny ziarna zbóż oferowane przez eksporterów z dostawą do portów obecnie kształtowały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna (12.5/76/250) – 1300-1320 PLN/t (dostawa Sz/G/G, XI-XII),
- żyto paszowe – 1020-1040 PLN/t (dostawa G/G, XI-XII),

- pszenżyto – 1150-1180 PLN/t (dostawa Sz/G/G, XI), kukurydza – 1100-1130 PLN/t (dostawa G/G, XI-XII).

Obecnie przedmiotem eksportu na kołach jest przede wszystkim kukurydza wysyłana na rynek niemiecki w ramach wcześniej zawartych kontraktów. Bardzo wysokie ceny transportu i trudna dostępność ciężarówek ograniczają możliwości eksportu krajowej kukurydzy na Węgry, do Czech i Słowacji. Import ziarna zbóż do kraju jest w dalszym ciągu ograniczony.

Analiza opracowana przez Sparks Polska i Izbę Zbożowo-Paszową

[Zamknij >](#)

Stępień: Pozwólmy rolnikom uprawiać rzepak efektywnie

Farmer.pl | Autor: Iwona Dyba | 15.11.2021 | fot. PTWP



Chciałbym, żebyśmy pozwolili rolnikom uprawiać rzepak na tej powierzchni i efektywności jaką udało im się osiągnąć przez ostatnią dekadę, bo to był wielki trud i wysiłek – podkreślał Adam Stępień dyrektor PSPO, w trakcie debaty na konferencji Narodowe Wyzwania w Rolnictwie.

Adam Stępień dyrektor generalny Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju podczas tegorocznej edycji konferencji Narodowe Wyzwania w Rolnictwie, podkreślał, że w chwili obecnej wszyscy skupiają się na Planie Strategicznym, bo to jest i będzie kluczowy dokument, który ma wychodzić naprzeciw tym wyzwaniom zarówno

bieżącym jak i związanym bezpośrednio z Europejskim Zielonym Ładem, a jest ich wiele.

- Zaczęń od tych liczb, które obrazują, to gdzie jesteśmy, jeżeli chodzi o uprawę i przerób rzepaku, który stał się, można powiedzieć polską domeną. Jesteśmy trzecim producentem rzepaku w Europie jest się czym pochwalić. W ubiegłym roku zakłady zrzeszone w PSPO przerobiły ponad 3,2 mln t, praktycznie wszystko to co było możliwe skupiliśmy z polskich pól. Dzięki temu wyprodukowaliśmy 1,8 mln t pasz rzepakowych, których nam w kontekście europejskim, ale i polskim zdecydowanie brakuje – mówił Adam Stępień.

Utrzymać opłacalność produkcji rzepaku

- Komplementarność obecnych działań w nowej WPR jest potrzebna w kontekście utrzymania opłacalności uprawy rzepaku. Ponad 2/3 oleju rzepakowego trafia na cele wytwórcze biokomponentów i dlatego tu też jest potrzebna kwestia systemowego podejścia. Dlatego obawiam się oczywiście spadku tej produktywności, którą przez te lata udało się polskim rolnikom wypracować. Przez wiele lat rozmawialiśmy na temat dościgania do tej średniej europejskiej. W chwili obecnej to my tą średnią determinujemy. Wiedziemy prym, nawet jeżeli chodzi o powierzchnię uprawy rzepaku, który jest również bardzo ważny w kontekście przerywania monokultury zbożowych. O tym też jest mowa, jeżeli chodzi o nowe determinanty zrównoważonej produkcji w ramach WPR po roku 2023.

Niskie zużycie substancji czynnych w rzepaku

- Z dużym niepokojem przyglądaliśmy się temu, w jaki sposób możemy przeciwdziałać tym nowym celom klimatyczno-środowiskowym, chociaż dzisiaj muszę powiedzieć, jak dla mnie powiało optymizmem, bo jeżeli spojrzemy na te ogólne cyfry i zalecane redukcje w EZŁ to ograniczenie o 50% śor, o których szeroko dyskutujemy, to oczywiście znowu patrząc na cyfry, w Polsce wykorzystujemy do uprawy rzepaku średnio 1,74 kg substancji czynnej/ha, jeśli chodzi o środki ochrony roślin w Europie jest to 3,5 kg s.cz./ha, więc tak naprawdę mamy ten problem z głowy. Gorzej będzie z produkcją ekologiczną 25% w uprawie rzepaku ozimego, nie oszukujmy się, jest nie do zrobienia. Obecnie mamy około 500 hektarów w ekologii, które rodzą średnio 1,5 t/ha, więc to jest w ogóle zupełnie inny pułap efektywności także oczywiście ekonomicznej.

Ekoschematy - za małe dla krajowej produkcji rzepaku?

- Musimy utrzymać tę produktywność w rzepaku. Patrząc na ekoschematy cieszymy się bardzo, że są te dedykowane, chociażby biologicznej ochronie upraw, bo na to jest duży nacisk, czy integrowanej produkcji...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Jaka czeka nas redukcja zużycia nawozów w ramach Zielonego Ładu?

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszką | 15.11.2021 | fot. Shutterstock



Do konsultacji trafiła trzecia wersja projektu Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. W nim zapisane są liczby związane z redukcją aplikacji nawozów.

Warto się zapoznać z tym dokumentem, który wprowadzi u nas założenia Europejskiego Zielonego Ładu, w tym strategii od pola do stołu, bo to on będzie wyznaczał cele na przyszłe lata. Wersja ostateczna tego dokumentu ma być gotowa do końca roku. Teraz czeka na ocenę środowiskową Brukseli.

- Dziś w debacie rolniczej najważniejsze są plany strategiczne. Zielony Ład żadnych praw ani obowiązków dla rolników nie stanowi. Nie ma i nie będzie ustawy "Zielony Ład". Będzie Plan Strategiczny i to w nim zdecyduje się przyszłość rolników i wszystko co dla nich najważniejsze – napisał na Twitterze Janusz Wojciechowski, komisarz ds. rolnictwa.



Janusz Wojciechowski ✓

@jwojc



Dziś w debacie rolniczej najważniejsze są plany strategiczne.

Zielony Ład żadnych praw ani obowiązków dla rolników nie stanowi. Nie ma i nie będzie ustawy "Zielony Ład".

Będzie Plan Strategiczny i to w nim zdecyduje się przyszłość rolników i wszystko co dla nich najważniejsze.

4:11 PM · 13 lis 2021



18



5



Udostępnij tego Tweeta

[Wyślij Tweeta z odpowiedzią](#)

Na portalu farmer.pl już pisaliśmy o planach redukcji stosowania środków ochrony roślin. I limitach, które są zapisane w projekcie Planu.

Teraz skupiamy się na nawożeniu. Przypominamy, że jednym z ambitnych celów, które w maju 2020 r. przedstawiła Komisja Europejska w ramach strategii jest zmniejszenie strat składników pokarmowych o co najmniej 50 proc., przy jednoczesnym zapewnieniu, że nie doszło do pogorszenia żyzności gleby. Ograniczy to stosowanie nawozów o co najmniej 20 proc. do 2030 r.

Jak zmniejszenie stosowania nawozów ma wyglądać w praktyce w Polsce?

Jak wyniki z projektu PS dla Polski, który raczej nie zmieni się już znacznie, a dla nas będzie wiążący, do oceny realizacji ww. celu Komisja Europejska przewidziała następujące wskaźniki:

1. bilans azotu brutto w kilogramach na hektar wykorzystywanej powierzchni użytków rolnych (w stosunku do danych z okresu referencyjnego tj. 2012-2014);

2. bilans fosforu brutto w kilogramach na hektar wykorzystywanej powierzchni użytków rolnych (w stosunku do danych z okresu referencyjnego tj. 2012-2014);

3. odsetek stacji monitorowania wód podziemnych, gdzie stężenie azotanów przekracza 50 mg/l (w stosunku do danych z okresu referencyjnego tj. 2012-2015).

- Należy wskazać, że metodyka bilansowa azotu i fosforu brutto, stosowana do raportowania danych do KE, nie uwzględnia wszystkich elementów mających wpływ na rzeczywiste ograniczanie strat składników pokarmowych do środowiska. Ponadto, IUNG-PIB przelicza bilans na użytki rolne (UR) w dobrej kulturze rolnej (14 mln ha), natomiast w ramach sprawozdawania z realizacji dyrektywy azotanowej wartości bilansów odnoszone są do całości UR (18 mln ha) – czytamy w projekcie Planu Strategicznego.

Ważne jest, że jak przedstawiono w projekcie, według szacunków i przyjętych przez Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa - PIB założeń, m.in. dotyczących udziału rolnictwa ekologicznego do 7 proc. pow. UR oraz działań/interwencji ujętych w ramach PS WPR na lata 2023-2027, przewiduje się:

- obniżenie wielkości stosowanych dawek azotu w nawozach mineralnych w roku 2030 o ok. 10,1 kg N/ha UR w dkr, tj. 12,8% w porównaniu do lat 2012-2014 do poziomu 68,6 kg N/ha UR w dkr, a łączne zużycie może osiągnąć wielkość 943 tys. t N;

- zmniejszenie zużycia fosforu (wobec lat 2012-2014) w nawozach mineralnych o 3,2 kg P₂O₅/ha UR w dkr (o 12,6%) do poziomu 22,2 kg P₂O₅/ha UR w dkr w roku 2030. Łączne zużycie wyniesie 305 tys. t P₂O₅ wobec 366 tys. t w latach 2012-2014, czyli 338 tys. t średnio w latach 2016-2019;

- wzrost zużycia azotu brutto w nawozach naturalnych do roku 2030 o 14,3% w odniesieniu do okresu lat 2012-2014, a w przeliczeniu na ha UR w dkr o 20%, tj. z 36 kg do 43,2;

- zwiększone zużycie fosforu w nawozach naturalnych w stosunku do okresu 2012-2014 o 16,1%, czyli do poziomu 19,3 z 15,7 kg P₂O₅/ha UR w dkr, tj. o 22,9%;

- saldo bilansu azotu brutto zmniejszy się w odniesieniu do lat 2012-2014 o 0,7 kg/ha UR w dkr (o 1,5%) i 5,4 kg/ha UR w dkr, tj. o 10,3% w odniesieniu do okresu 2017-2019, będzie się kształtować na poziomie 47,1 kg N, a wskaźnik efektywności wykorzystania azotu wyniesie ok. 63,7%, po spadku o 0,1 p.p. wobec lat 2012-2014 i wzroście w stosunku do średniej z lat 2017-2019 o 3,0 p.p.;

- saldo bilansu fosforu do roku 2030 może znajdować się poniżej poziomu notowanego w ostatnich latach, tj. 2,5 kg P/ha UR w dkr i będzie nieco niższe o 0,1 kg P/ha UR w dkr, tj. 1,5%, niż w latach 2012-2014, a efektywność wykorzystania będzie wynosić ok. 87%.

Jak zrealizować cel strategii od pola do stołu?

Jak podano dalej, działania i propozycje interwencji na poziomie krajowym w ramach PS WPR, realizujące zakładany cel ograniczenia strat składników pokarmowych i zmniejszenie zużycia nawozów:...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Kiedy rolnicy otrzymają pomoc za szkody spowodowane przez suszę?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 16.11.2021 |



- Producenci rolni, w których gospodarstwach rolnych powstały szkody w uprawach rolnych spowodowane wystąpieniem w roku bieżącym suszy mogą składać za pomocą publicznej aplikacji „zgłoś szkodę rolniczą”, wnioski o oszacowanie szkód do 15 października. Wniosek złożony, protokół wygenerowany, w związku z czym nasuwa się pytanie: kiedy można składać wnioski o wypłatę środków za straty poniesione przez suszę? – pyta Wielkopolska Izba Rolnicza.

Niestety tego jeszcze nie wiadomo. Przepisy nie określają tego jednoznacznie. Na stronach Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi czytamy, że gdy zostanie wygenerowany przez aplikację protokół z oszacowania szkód spowodowanych przez suszę, z którego wynika kwota straty, to docelowo za pomocą tej samej aplikacji będzie można złożyć wniosek do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji o taką pomoc. Jednak brakuje informacji o terminach. W związku z taką sytuacją ARiMR czeka na informację o ogłoszeniu naboru lub doprecyzowanie przepisów o naborze ciągłym.

Czytając rozporządzenie można wywnioskować, że wnioski o wypłatę odszkodowań można składać w trybie ciągłym po uzyskaniu protokołu z szacowania szkód spowodowanych przez suszę wygenerowanym przez aplikację „zgłoś szkodę rolniczą”. Tylko, że nie ma tutaj konkretnego zapisu. Służby Wojewody Wielkopolskiego zapewniają, że dostrzegają ten problem i będą monitować w tej sprawie do resortu rolnictwa.

Źródło: WIR

[Zamknij >](#)

Komisja Europejska prognozuje rekordowe zbiory kukurydzy w Polsce

Cenrylnicze.pl | Autor : Redakcja | 16.11.2021 |



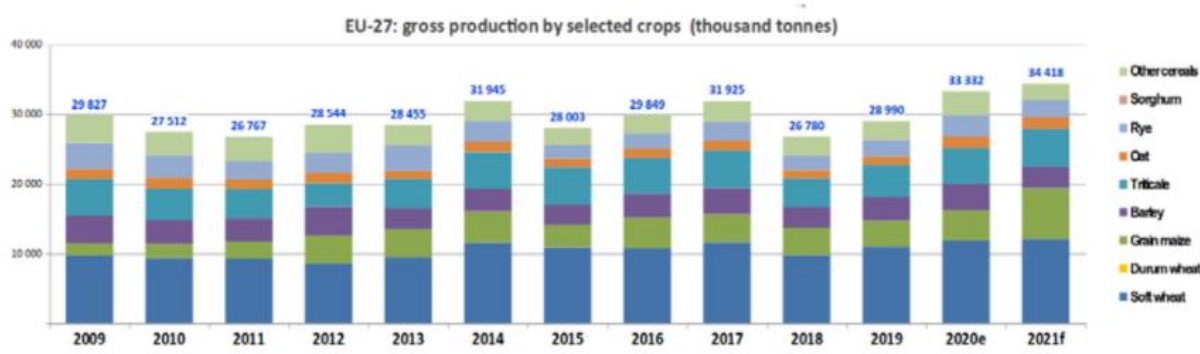
- W końcówce października Komisja Europejska zaktualizowała swoje prognozy zbiorów zbóż w UE, w tym w Polsce. Lekka korekta w dół dotyczy plonów średnich wszystkich zbóż w naszym kraju z wyjątkiem kukurydzy i grupy zboża pozostałe. Średni plon kukurydzy (7,23 t/ha) podniesiony został na tyle mocno, że prawie zrównoważył cięcia w pozostałych gatunkach. Jednocześnie KE podniosła aż o 4% (m/m) areal upraw naszej kukurydzy, który przekroczył w tym roku 1,0 mln ha – informuje Andrzej Bąk z Warszawskiej Giełdy Towarowej.

Konsekwencją ostatnich zmian jest podniesienie o 0,4 mln ton, do rekordowych 7,32 mln ton oczekiwanej produkcji kukurydzy w Polsce. Produkcja wszystkich zbóż wzrosła o symboliczne 40,6 tys. ton (+0,1% m/m) do 34,42 mln ton. Do rekordu z 2020 roku, zaktualizowanego niedawno przez GUS (35,53 mln ton), brakować będzie nieco ponad 1 mln ton (3,1%). Warto zauważyć, że dane KE za 2020 r. nie zostały jeszcze zaktualizowane do danych GUS.

Produkcja zbóż w Polsce (w tys. ton):

Zboże (tys. ha)	2019	2020 (KE)	2020 wcześniejsze szacunki GUS	2020 aktualizacja GUS	2021-prognoza sprzed miesiąca	2021-prognoza z końca października	Zmiana m/m	Zmiana r/r	Średnia 5-letnia	Zmiana w stosunku do średniej
Pszenica młękka	11 012	11 951	12 100	12 669	12 278	12 122	↓ -1,3%	↑ 1,4%	11 169	↑ 8,5%
Kukurydza na ziarno	3 734	4 254	4 500	6 822	6 886	7 318	↑ 6,3%	↑ 72,0%	4 047	↑ 80,8%
Jęczmień	3 374	3 831	3 800	3 001	3 081	3 015	↓ -2,1%	↓ -21,3%	3 536	↓ -14,7%
Pszenżyto	4 583	5 146	5 200	6 195	5 509	5 442	↓ -1,2%	↑ 5,8%	4 944	↑ 10,1%
Owies	1 233	1 587	1 600	1 658	1 690	1 660	↓ -1,8%	↑ 4,6%	1 352	↑ 22,8%
Żyto	2 461	3 087	3 100	2 960	2 579	2 510	↓ -2,6%	↓ -18,7%	2 445	↓ 2,7%
Pozostałe zboża	2 592	3 477	3 300	2 079	2 355	2 350	↓ -0,2%	↓ -32,4%	2 738	↓ -14,2%
Zboża razem	28 990	33 332	33 500	35 526	34 377	34 418	↑ 0,1%	↑ 3,3%	30 255	↑ 13,8%

Zbiory zbóż w Polsce w tys. ton (dane KE)



Źródło: Andrzej Bąk (eWGT)/KE

[Zamknij >](#)

Mładanowicz: Z dnia na dzień gospodarstwa rolne upadają

Farmer.pl | Autor: Iwona Dyba | 16.11.2021 | fot. PTWP



Rosnące koszty produkcji rolnej, brak merytorycznej dyskusji na temat Zielonego Ładu, dyktat sieci handlowych i często trudna sytuacja krajowych gospodarstw, które popadają w długi – na te problemy dzisiejszego rolnictwa wskazywał Rafał Mładanowicz przewodniczący Rady Młodych Rolników przy Krajowej Radzie Izb Rolniczych, podczas konferencji redakcji "Farmera" Narodowe Wyzwania w Rolnictwie.

- Dzisiaj zajmuje się produkcją roślinną, od tego zaczniemy, byłem kiedyś bardzo ambitnym rolnikiem uprawiałem rzepak, kukurydzę, pszenicę, materiał kwalifikowany dla różnych firm handlowych. Dzisiaj produkuję także materiał siewny ale już w oparciu o 100% gospodarstwo ekologiczne, uprawiam ok. 30 gatunków roślin na prawie 170 ha, jestem czynnym uczestnikiem rolniczego handlu detalicznego przetwarzam swoje produkty – tak, na początku swojego wystąpienia, Rafał Mładanowicz przedstawił swoją działalność.

Po czym podkreślił, że z dnia na dzień ubywa gospodarstw, które nie radzą sobie z obecną sytuacją ekonomiczną. - My jesteśmy dzisiaj w takiej sytuacji, gdzie codziennie upadają gospodarstwa rolne, codziennie upadają małe sklepy dlatego, że nie są w stanie się utrzymać. Nie mają lokalnego surowca nie ma lokalnych przetwórców mamy sieci, sieci i jeszcze raz sieci. Ja nad tym ubolewam.

Młodzi rolnicy - w jakiej są dziś sytuacji?

- Trochę jest tak, jak patrzymy na to wszystko, to rolnik stał się dzisiaj producentem tylko i wyłącznie surowca, to jest najgorsza rzecz do której my wszyscy się doprowadziliśmy i to jeszcze bez dywersyfikacji produkcji. Cofnijmy się o 15, 20 lat - poszliśmy wszyscy takim systemem olbrzymich pieniędzy, inwestycji. Natomiast tutaj ja dostrzegam błąd, nie rządów, obojętnie jakie po kolei one były, ale my poszliśmy tym rozpędem nie widząc granic. Co z tego, że dzisiaj chłopak ma 100 krów. On kupuje 50 następnych, bo mu się dzisiaj opłaca, ale czy on jest w stanie sobie dzisiaj odpowiedzieć, gdzie jest jego granica? Ja kupiłem ileś hektarów, powiedziałem stop, ale wielu ludzi nie powiedziało sobie tego. Dodał jednocześnie, że młodzi rolnicy nie powinni być pomijani w dyskusjach, które dotyczą przyszłości krajowej polityki rolnej. - My, ludzie młodzi, nie jesteśmy traktowani poważnie także przez polityków i ja mam nadzieję, że obecny pan minister będzie trochę inny. Zwykle, albo czasu nie mieli albo spotykali się ze związkami które są już z zasiedzenia co 4 - 5 lat zarządy się zmieniają i nic nie załatwiają. My to powinniśmy zmienić ale zmienimy to, jeżeli my wszyscy będziemy odpowiedzialni.

Ciężka sytuacja ekonomiczna

Sytuacja jest szczególnie trudna w gospodarstwach zajmujących się chowem świń, ze względu na kryzys jaki panuje w tej branży, ale i szerzący się zasięg afrykańskiego pomoru świń (ASF) i wieloma utrudnieniami, które niosą ze sobą chociażby strefy ASF.

- Powiem tylko tyle, że przy naszej radzie izb rolniczych mam siedmiu producentów trzody chlewnej, młodych chłopaków. 6 października, 6 z 7 zajmujących się chowem trzody, powiedziało że likwiduje produkcję. Jest jeszcze jeden, który ambitnie mówi, że jeszcze kryje maciory, a ma ich 130 w cyklu zamkniętym. Jest odważny, ale też dlatego, że ma zboże do marca, może do połowy kwietnia i co dalej? Tym bardziej jest to trudne, w perspektywie, o której już niejednokrotnie rozmawialiśmy, czyli cen nawozów, ale też ogólnie całej grupy środków do produkcji rolnej – zaznaczył Mładanowicz...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Zarzecki: Ekologicznej produkcji zwierzęcej po prostu nie ma

Farmer.pl | Autor: Iwona Dyba | 16.11.2021 | fot. PTWP



Chciałbym się skupić na produkcji ekologicznej zwierzęcej. Ona nie jest nawet marginalna, jej po prostu nie ma, bo jeżeli mówimy o produkcji ekologicznej zwierzęcej, to jak możemy mówić o produkcji ekologicznej w bydłe? Kiedy rolnictwem ekologicznym jest objęte 30 tys. bydła na populację bydła 6,4 mln zwierząt. Jak możemy mówić o ekologicznej produkcji mleka? - mówił Jacek Zarzecki prezes PZHiPBM, w trakcie konferencji Narodowe Wyzwania w Rolnictwie.

- Jestem przedstawicielem branży, która dzisiaj nie powinna narzekać i nie ma prawa narzekać. Bydło mięsne, sektor wołowiny, to jest dzisiaj najbardziej stabilny sektor w produkcji rolno-spożywczej w tym kraju i możemy się czarować i mówić o różnych rzeczach, ale taka jest rzeczywistość. Ja mam nadzieję, że za te kilka miesięcy pan premier będzie mógł powiedzieć o jednej rzeczy, że ten Plan Strategiczny to jest plan nasz, wspólny. Nie tylko Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, nie tylko skonsultowany z rolnikami, ale wspólnie z nimi wypracowany, że będziemy mogli w ten sposób mówić, bo to będzie nasz największy sukces, ponieważ ten plan będzie wyznaczał cele na najbliższe 10 lat, czyli jak, to nasze rolnictwo będzie wyglądało - powiedział Jacek Zarzecki, prezes zarządu Polskiego Związku Hodowców i Producentów Bydła Mięsnego. Uwagi i komentarze do opublikowanej trzeciej już wersji Planu Strategicznego dla WPR na lata 2023-2027 można zgłaszać do 25 listopada 2021 roku poprzez formularz dostępny na stronie resortu rolnictwa.

Aktywny rolnik - ten co produkuje czy ten co posiada?

- Mam takie poczucie, że dosyć szerokim łukiem omijamy temat, który jest chyba najważniejszy, czyli kwestia aktywnego rolnika. Dla mnie jest proste, aktywny rolnik to taki, który produkuje, a nie posiada. Rolnictwo nie polega wyłącznie na posiadaniu ziemi, czerpaniu tylko korzyści z dopłat bezpośrednich czy innych form wsparcia ale polega na produkcji żywności. Na tym polega definicja rolnika moim zdaniem, ale i producentów, których reprezentuję - podkreślał Zarzecki w trakcie debaty. Jacek Zarzecki podkreślił także, że dzisiaj Plan Strategiczny i Zielony Ład jest potężnym wyzwaniem i jednocześnie daje też duże możliwości.

- Nie chciałbym się skupiać na zagrożeniach, ale przede wszystkim chciałbym powiedzieć o tym, że my zbyt mało przykładamy wagi do wyciągania wniosków z błędów, które popełniliśmy przez ostatnie 17 lat członkostwa w Unii Europejskiej. Jeżeli mówimy o rolnictwie ekologicznym to mamy półtora miliarda złotych wpompowane w coś, co nie jest efektywne, tu nie chodzi o to czy mamy powierzchni gruntów ekologicznych 4% czy 10, 15 czy chcemy mieć 25%, tylko raczej popatrzmy na to, co my z tych gruntów wyciągamy. Jeżeli dziś mówimy o produkcji ekologicznej, to jesteśmy w 60 proc. importerem produktów ekologicznych. Nasze zboże bardziej opłaca się sprzedać do Niemiec niż żeby było ono przetworzone w Polsce, ono oczywiście później wraca do Polski, jako mąka ekologiczna. To ja zadaje sobie pytanie: czemu im się opłaca, a czemu nam się nie opłaca? Tutaj jest zasadnicze pytanie - co zrobiliśmy przez te 17 lat żeby wyjść z tego?

Polska ekologiczna produkcja zwierzęca

- Ja nie mówię o tych czterech procentach produkcji ekologicznej, ale chciałbym się skupić na produkcji ekologicznej zwierzęcej. Ona nie jest nawet marginalna, jej po prostu nie ma, bo jeżeli mówimy o produkcji ekologicznej zwierzęcej to jak możemy mówić o produkcji ekologicznej w bydłe kiedy rolnictwem ekologicznym jest objęte 30 tys. bydła na populację bydła 6,4 mln zwierząt. Jak możemy mówić o ekologicznej produkcji mleka? Tutaj część naszych kolegów rolników mówi, że my importujemy mleko ekologiczne, no ale jak mamy go nie importować skoro jesteśmy w stanie wyprodukować 28 mln l mleka ekologicznego, jaka to jest skala? Poza tym, jeżeli statystyczny Kowalski taki jak ja, pan zjadamy średnio 0,7 jajka ekologicznego na 160 jajek, które jemy rocznie. To my mówimy przestaniemy się oszukiwać, że rolnictwo ekologiczne jest dla nas potężną szansą, ale musimy trochę zmienić sposób myślenia o tym rolnictwie ekologicznym...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Wybór odmiany kukurydzy – na co zwrócić uwagę?

Cenrylnicze.pl | Autor : Radek Nowicki | 17.11.2021 |



Choć nie wszędzie zakończyły się jeszcze zbiory kukurydzy, a do siewu pozostało prawie pół roku, sezon sprzedaży materiału siewnego jest w pełni. Nie warto zbyt pochopnie ulegać presji sprzedawcy i świadomie wybrać odpowiednie odmiany kukurydzy do swojego gospodarstwa. Jest kilka istotnych aspektów, które należy wziąć pod uwagę, aby być zadowolonym przy zbiorze. Kwestie te poruszymy w dzisiejszym artykule.

Wbrew pozorom, odmiany kukurydzy różnią się między sobą w sposób istotny i ostatnie na co powinniśmy zwracać uwagę podczas zakupu to cena. Ta pozorna oszczędność stu czy dwustu złotych na hektar może przynieść kilkutyśniczną stratę po zbiorze.

Po pierwsze wczesność

Do określenia wczesności kukurydzy używa się międzynarodowego liczbowego wskaźnika wczesności FAO. W Polsce dzieli on odmiany kukurydzy na 5 grup wczesności:

bardzo wczesne- FAO poniżej 200,

wczesne – FAO 200 – 230,

średnio--wczesne – FAO 240 – 250,

średnio-późne – FAO 260-290,

odmiany późne – FAO powyżej 300.

W rzeczywistości pierwsza cyfra tego kodu oznacza klasę wczesności (w sumie istnieje ich 9, w Polsce uprawia się tylko odmiany z pierwszych trzech grup). Druga cyfra oznacza miejsce w danej klasie wczesności, a trzecia cyfra oznacza barwę ziarniaka. Zero i cyfry parzyste oznaczają żółtą barwę ziarniaka, a cyfry nie parzyste barwę białą.

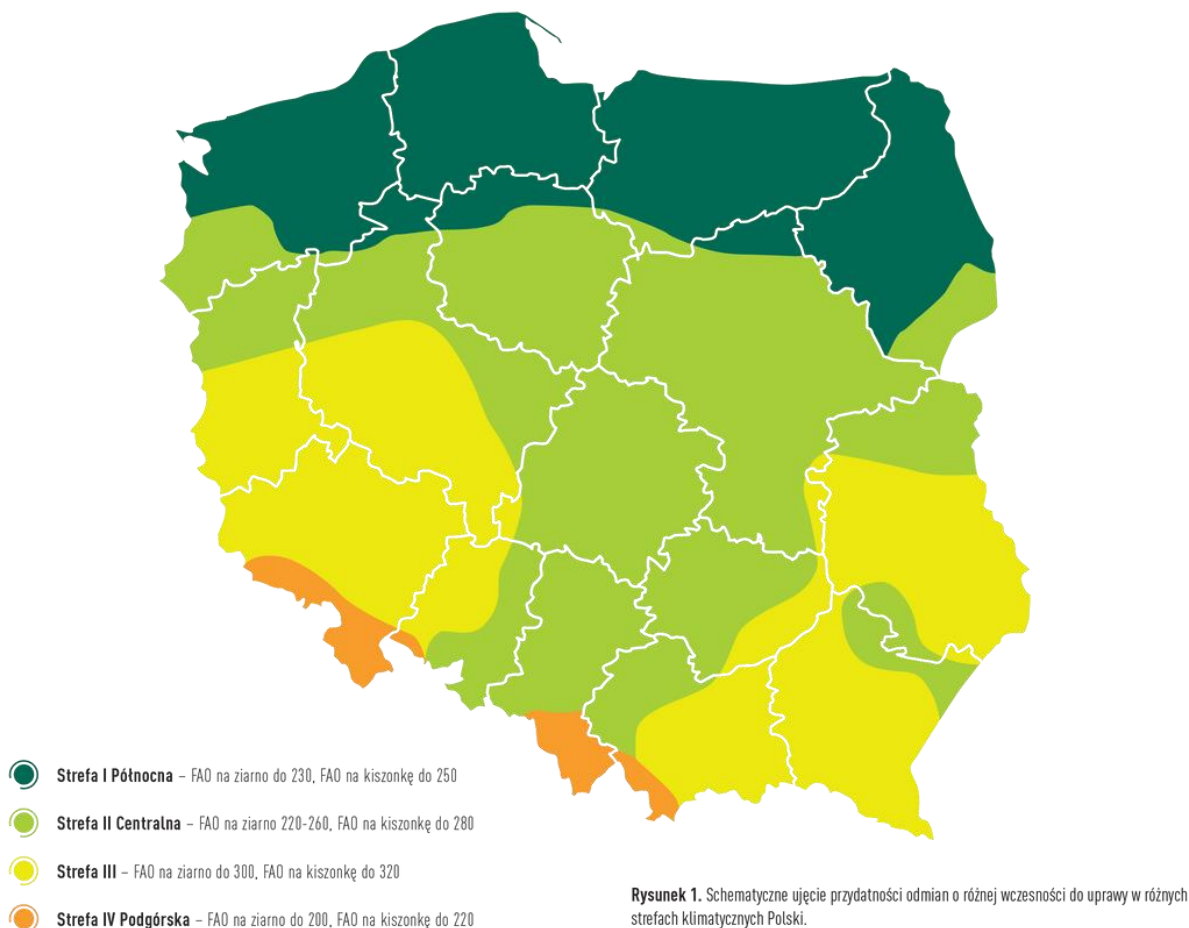
Wczesność kukurydzy ma istotny wpływ na termin zbioru oraz na wilgotność ziarna w momencie zbioru. Plon ziarna jest silnie powiązany z długością wegetacji, zatem im późniejsza odmiana kukurydzy, tym większego plonu możemy się spodziewać. Oczywiście trzeba być rozważnym w doborze wczesności, bowiem może się okazać, że bardzo wysoka wilgotność późnej kukurydzy, skutkuje niższą ceną z tytułu potrażeń w skupie niż cena jaką uzyskalibyśmy zbierając wcześniejszą odmianę kukurydzy z niższym plonem, ale także o niższej wilgotności nasion.

Dla zobrazowania tego zjawiska można przedstawić przykład, że zbierając z hektara 10 ton kukurydzy o wilgotności 30%, oraz 11 ton o wilgotności 36% uzyskamy taką samą ilość suchego ziarna. Zatem czasami bardziej opłacalne jest siać nieco wcześniejsze odmiany i zebrać bardziej suche ziarno, i otrzymać z tego tytułu dopłatę za niską wilgotność ziarna.

Siejąc wcześniejsze odmiany kukurydzy będzie także łatwiej dobrać roślinę następczą. Wcześniejszy zbiór umożliwi na przykład siew pszenicy ozimej w mniej spóźnionym terminie.

Dobór odpowiedniej wczesności powinien zależeć przede wszystkim, od regionu, w którym gospodarujemy. Najpóźniejsze odmiany możemy wysiewać tak gdzie jest najcieplej oraz okres wegetacji jest najdłuższy, czyli na północy naszego kraju. W centrum powinniśmy się skupić na odmianach średnio wczesnych, a na północy wybierać powinniśmy wcześniejsze odmiany.

Rejonizacja grup wczesności kukurydzy w zależności od kierunku użytkowania



Fot.2: Regionalizacja siewu kukurydzy w Polsce (źródło Euralis)

Poprzez dobór różnej wczesności odmian, możemy także sterować optymalnym terminem zbioru kukurydzy na kiszonkę. Posiadając duże areale na ten cel, potrzebujemy także sporo czasu, aby ją zebrać. Siejąc jedną odmianę, mogłoby się okazać, że zaczynając zbiory na kiszonkę kukurydza miała odpowiednią wartość suchej masy, a kończąc zbiory zielonka ta nie spełniała już norm pozwalających uzyskać odpowiednią jakość kiszonki. Warto więc wysiewać odmiany o różnym tempie dojrzewania, aby w miarę zbioru utrzymywać odpowiednią wartość suchej masy. Przydatne do celów kiszonkarskich są odmiany z cechą „stay green”. Wyróżniają się długim okresem, w którym liście pozostają zielone, pomimo dojrzałej kolby. Pozwala to na wydłużenie terminu zbioru na kiszonkę, bez gwałtownego pogarszania jakości.

Typ ziarna – niezwykle ważna sprawa

W kukurydzy uprawnej istnieją dwa podstawowe typy ziarna Flint oraz Dent. Decydują one o terminie siewu czy przydatności na poszczególne cele. Ziarno w typie Flint rozpoznamy po wypukłym, szklistym wierzchołku. W przeciwieństwie do ziarna dent z wklęsniętym matowym wierzchołkiem ziarniaka. Ziarno typu flint zaczyna kiełkować w niższych temperaturach niż dent, dlatego nadaje się bardziej do siewu we wcześniejszych terminach. Odmiany typu flint możemy siać, gdy temperatura gleby osiągnie wartość 6-8°C, podczas gdy ziarno w typie dent potrzebuje gleby o temperaturze 10-12°C. Przez to rośliny w typie flint posiadają szybsze tempo wzrostu w początkowym okresie i są mniej wrażliwe na chłody...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: stawki za pszenicę dochodzą do 1360 zł/t

CenyRolnicze.pl | Autor: Paweł Hetnał | 17.11.2021 |



W środku bieżącego tygodnia ceny skupu zbóż znów energicznie ruszyły w górę. Od minionego poniedziałku średnie stawki za ziarno konsumpcyjne jak i paszowe wzrosły od kilku do kilkunastu złotych za tonę. Liderem podwyżek jest jęczmień paszowy, którego przeciętna wycena wzrosła w ciągu dwóch dni o blisko 20 zł/t. Nadal drożeje rzepak, który zyskuje w tym czasie średnio +27,81 zł/t. W trendzie wzrostowym pozostają również notowania suchego ziarna kukurydzy (+9,10 zł/t).

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 17.11.2021 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu

CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	(17.11.2021)	(15.11.2021)
	NOWE ZBIORY 2021	NOWE ZBIORY 2021
Pszenica konsumpcyjna	1100-1360 (1208,65)	1080-1300 (1196,40)
Żyto konsumpcyjne	840-1150 (972,65)	840-1150 (963,44)
Jęczmień konsumpcyjny	850-1300 (963,00)	850-1240 (947,50)
Pszenica paszowa	900-1320 (1105,00)	900-1230 (1091,61)
Żyto paszowe	700-1050 (877,12)	700-980 (862,08)
Pszenżyto	800-1200 (979,82)	800-1100 (962,93)
Jęczmień paszowy	770-1080 (913,13)	770-1020 (893,20)
Rzepak	2500-3360 (3111,02)	2500-3345 (3083,21)

Kukurydza	930-1140 (1020,77)	930-1080 (1011,67)
Groch konsumpcyjny	1100-1760 (1238,75)	1100-1700 (1235,36)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

[Zamknij >](#)

Młyny i paszarnie muszą niekiedy kupować drożej niż porty

Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 17.11.2021 |



Ceny rzepaku i zbóż na światowych rynkach cały czas drożeją. Przenosi się to bezpośrednio na sytuację w kraju. Popyt na zboża jest duży, podaż ziarna zbóż i rzepaku niewielka. Aktualnie największy obrót jest mokrą kukurydzą – mówi o sytuacji rynkowej Renata Barczyk z PHU Start.

- Pozostałe ziarna jak tylko pojawiają się w ofertach sprzedaży, natychmiast znikają. Młyny i przetwórnice pasz często zmuszone są zakupić ziarna powyżej cen portowych, aby zapewnić ciągłość produkcji. Niższe ceny są jeszcze w południowej i wschodniej części kraju. Wielu producentów, mimo że ziarno jest w magazynach, a ceny są bardzo

wysokie, nie decyduje się na sprzedaż – informuje Renata Barczyk.

Aktualnie cena pszenicy konsumpcyjnej w portach to 1300 i 1320 zł/t (Gdańsk/Gdynia - w 2020 roku w tym czasie obowiązywały stawki do 900 zł/t), pszenżyta - 1100 zł/t (do 19.11.21 w porcie Gdańsk/Gdynia można za to ziarno uzyskać 1200 zł/t, a w 2020 ceny wahały się w granicach 755-765 zł/t), żyta paszowego 1030-1050 zł/t (w 2020 obowiązywały stawki 630-650 zł/t) i za kukurydzą 1100-1125 zł/t (w 2020- 840 zł/t). Za rzepak proponowano dzisiaj w kraju 3300-3370 zł/t, a w portach nawet 3400 zł/t (w 2020 roku za rzepak oferowano 1760-1820 zł/t). Podrożała też śruta sojowa - aktualnie to 2044 zł/t w portach.

- Aktualne ceny bez wątplenia wpłyną na wielkość produkcji drobiu i trzodę chlewną, a także na cenę mięsa , jajek, mleka, itd. – prognozuje Renata Barczyk.

Ceny w portach i magazynach krajowych podane przez PHU Start (stan na 16.11.2021):

CENY DNIA 16.11.2021	MAGAZYNY KRAJOWE		
	PORTY	min	max
1EU=4,66 ZŁ, USD-4,09 ZŁ			
pszenica kons.	1300-1320	1250	1300
pszenica pasz.		1150	1250
pszenżyto	1100-1200	1030	1100
żyto kons.		950	1050
żyto pasz.	1030-1050	930	980
jęczmień konsum.		1050	1100
jęczmień paszowy		980	1030
kukurydza	1100-1125	1000	1100
kukurydza mokra 30%		660	720
owies paszowy g 48		750	830
otręby pszenne		620	690
otręby żytnie		640	700
śruta sojowa	2044	2020	2090
śruta rzepakowa		1446	1490
olej sojowy I,2022		6260	6300
rzepak	3400	3300	3370

[Zamknij >](#)

Ciech Sarzyna: Globalne łańcuchy dostaw są bardzo kruche

Farmer.pl | Autor: Iwona Dyba | 18.11.2021 | fot. PTWP



Pandemia zweryfikowała globalne łańcuchy dostaw, te okazały się niewystarczające i niestabilne. Temat w dużej mierze dotyczy również substratów do produkcji środków ochrony roślin. - W przypadku środków ochrony roślin praktycznie wszystko jedzie albo z Indii, albo z Chin. Bardzo mało jest produkowane i syntezowane w kraju. Nie ma też takiej polityki, która by tę produkcję dla rolników wspierała – mówił Wojciech Babski, prezes Ciech Sarzyna, podczas konferencji „Farmera”.

Wojciech Babski prezes Ciech Sarzyna podczas tegorocznej konferencji redakcji „Farmera” Narodowe Wyzwania w Rolnictwie zwrócił uwagę, że pandemia COVID-19 zweryfikowała bazę surowcową komponentów, chociażby niezbędnych do produkcji środków ochrony roślin.

- W tej chwili widzimy jak kruche są globalne łańcuchy dostaw, również przez to, że zmieniła się polityka energetyczna w Chinach. Nagle zostaliśmy odcięci od wielu substancji aktywnych, które są potrzebne do produkcji rolnej. Jeszcze niedawno glifosat kosztował 3,70-3,80 USD/kg, a w tej chwili już jest po 15 USD/kg, więc możemy sobie wyobrazić jak daleko idące wzrosty będziemy mieli w przyszłym roku na środkach do produkcji, ale też jak duża będzie presja inflacyjna.

- Dużo rozmawiamy o Europejskim Zielonym Ładzie i możemy się spierać o szczegóły. Natomiast nie mówimy za wiele o bezpieczeństwie żywnościowym, bo zmieniamy wydajność, obcinamy zużycie substancji aktywnej, zmieniamy podejście do uprawy wyłączamy część gruntów rolnych z produkcji. To obniży podaż, prosta mikroekonomia, cena pójdzie w górę – mówił.

Długi ślad węglowy

Sytuacji nie poprawia fakt, że większość substratów do produkcji środków ochrony roślin pochodzi z Indii, bądź z Chin.

- Dodatkowo jesteśmy zależni od zewnętrznych producentów, mamy bardzo długi ślad węglowy, jeśli chodzi o sprowadzenie środków. W przypadku środków ochrony roślin praktycznie wszystko jedzie albo z Indii, albo z Chin. Bardzo mało jest produkowane i syntezowane w kraju. Nie ma też takiej polityki, która by tę produkcję dla rolników wspierała. Jeszcze 2 lata temu w życiu bym nie przypuszczał, że jeden z czołowych producentów chemicznych będzie do nas dzwonił i mówił, że ma dla nas towar ale nie ma beczek stalowych żeby nam to wysłać. To pokazuje jak szybko może się zmienić sytuacja. To co zakładaliśmy jeszcze przed chwilą, że jest dostępne, że jest zawsze gotowe, jest idealna podaż, nagle okazuje się, że to wcale nie jest takie łatwe. Uważam, że ten element jest pomijany, a jest strategiczny, może oznaczać zagrożenie dla dobrobytu i bezpieczeństwa żywności. Pamiętajmy, że wzrost cen żywności najbardziej uderza w najbiedniejszych, bo jeżeli ktoś wydaje 30% na żywność i ta pójdzie 50% do góry, no to mamy udział tych wydatków 45%, więc te skutki, bardzo szybko mogą się przekuć w skutki polityczne.

Zielony Ład wymusi innowacje

Z drugiej strony Wojciech Babski podkreśla, że jako firma patrzy z dużą nadzieją na Europejski Zielony Ład, bo stwarza nowy obszar do innowacji, tworzenia nowych produktów i zdobywanie nowych rynków, także poza Europą...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Kowalczyk: żywność droższa, ale wyższej jakości

Farmer.pl | Autor: PAP | 18.11.2021 | fot. PTWP



Utworzenie Polskiego Holdingu Spożywczego i upowszechnienie małego przetwórstwa pomoże zatrzymać zysk u rolników - powiedział minister rolnictwa Henryk Kowalczyk w wywiadzie opublikowanym w czwartek w "Dzienniku Gazecie Prawnej".

Minister rolnictwa pytany, jakie dobre skutki Europejski Zielony Ład może przynieść unijnemu rolnictwu, powiedział, że do plusów zaliczyłby to, że europejska produkcja będzie zdrowsza. "Mniej będzie nawożenia, mniej środków ochrony roślin, skrócenie drogi +od pola do stołu+. To wszystko oznacza dla konsumentów może droższą żywność, ale lepszej jakości" - dodał.

Pytany o priorytety, jeśli chodzi o działania na poziomie krajowym wymienił "ustawę w sprawie wdrażania płatności bezpośrednich czy rozwiązania legislacyjne dotyczące bezpośredniej sprzedaży, skrócenia łańcucha dostaw, zgodnie z zasadą "od pola do stołu", ale też przetwórstwa na małą skalę".

"Ideałem byłoby to, gdyby to zespoły rolników organizowały przetwórstwo. Co jednak wcale nie jest proste. Może receptą są spółdzielnie - spółdzielczość mleczarska, która ostała się jako jedyna, radzi sobie znakomicie. Będziemy bardzo mocno wspierać mniejsze przetwórstwo, blisko zlokalizowane i powiązane właścicielsko z rolnikiem. Jak się nie ma własnego przetwórstwa, to zysk ucieka. 4,5 mld zł na przetwórstwo, głównie małe, zapisaliśmy w Krajowym Planie Odbudowy" - tłumaczył.

Dodał, że "także Polski Ład przewiduje finansowanie przetwórstwa". "Trzecie źródło finansowania i przetwórstwa i rolnictwa precyzyjnego to Wspólna Polityka Rolna. Zatrzymaniu zysku u rolnika, przełamaniu zmony cenowej służyć ma też Polski Holding Spożywczy. Ustawa, która wprost pozwala na przekazanie aktywów z Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa do Ministerstwa Aktywów Państwowych, jest już w Sejmie. To w MAP, wokół Krajowej Spółki Cukrowej, będzie zbudowany ten holding. Mam nadzieję, że do sezonu zbiorów owoców miękkich uda się go stworzyć" - powiedział....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Ceny zbóż w górę. Pszenica nawet po 1300 zł/t, a żyto i pszenżyto 1000 zł

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 18.11.2021 | fot. M. Tyszka



W ostatnich dwóch tygodniach można zaobserwować bardzo duży wzrost cen płodów rolnych. Podaż jest znikoma, ale ceny wysokie. Jedynie kukurydzy jest dużo w skupach, ale jej żniwa zbliżają się już do końca.

Wzrastają ceny zbóż i to nie tylko konsumpcyjnych, ale również paszowych. Biją one historycznie rekordowe wyniki, zarówno na światowych giełdach, ale też i w naszych rodzimych skupach. Już nie tylko rzepak jest bardzo drogi, ale również pszenica i inne gatunku zbóż.

Ceny zbóż są wysokie

Cena pszenicy konsumpcyjnej obecnie waha się od 1050 do 1300 zł/t netto, pszenicy paszowej od 970 do 1220 zł/t. Bardzo drogie jest żyto. Tona tego ziarna kosztuje od 860 do 1100 zł/t netto, pszenżyto od 1000 do 1010 zł/t, jęczmień kosztuje od 850 do 1050 zł/t, a owies 650 do 780 zł/t netto (choć nieoficjalnie byliśmy informowani, że ziarno tego gatunku kosztuje nawet 1000 złotych). Rzekap już dawno przekroczył wartość 3200 zł/t.

Cena kukurydzy 2021

Cena kukurydzy, której zbiory są już na ukończeniu, waha się mokrej od 630 do 720 zł/t netto, a suchej od 1000 do 1050 zł/t netto.

- Kukurydza umacnia swoją pozycję pod względem wielkości arealów. Bieżący sezon również temu sprzyja. Poziom plonowania jest na poziomie powyżej średniej wieloletniej. Wśród wyróżniających się odmian we wszystkich grupach wczesności znakomitą większość stanowią odmiany mające w sobie przewagę genetyki dent. Odmiany te wniosły nie tylko wysoki potencjał, ale również bardzo ważną w tym sezonie - a przynależną do typu dent - cechę dosychanie ziarna – powiedział farmer.pl Michał Karwań, Crop Managera Lidea Poland.

Co wpływa na sytuację na rynku zbóż i rzepaku?

- Ceny pszenicy w Polsce osiągnęły historyczne rekordy, przekraczając w minionym tygodniu 1300 zł. Warto odnotować, że to nie eksporterzy, a przetwórcy są w chwili obecnej najlepszymi płaconikami. Arabia Saudyjska kupiła aż 1,268 mln ton pszenicy konsumpcyjnej z realizacją styczeń/kwiecień. To aż dwukrotnie więcej niż planowała, co może świadczyć o obawach przed dalszymi wzrostami cen – poinformował w raporcie Mirosław Marciniak z Info Grain.

Analitik dodał też, że poprawa amerykańskiego i światowego bilansu soi, nie pozostała bez wpływu na notowania tego surowca. - Kontrakty na giełdzie w Chicago zniżkowały w okolice 12 USD/buszel. To może ograniczyć dalszy potencjał do wzrostów cen rzepaku – podkreślił Marciniak.

Cennik zbóż, kukurydzy i rzepaku

Poniżej przedstawiamy zestawienie cen zbóż z 18 listopada 2021 r. w poszczególnych punktach skupu w zł/t netto (na podstawie wywiadu telefonicznego).

Polskie Zakłady Zbożowe w Krakowie S.A.

- pszenica konsumpcyjna – 1250.

Osadkowski S.A.

- pszenica konsumpcyjna – 1300,

- pszenica paszowa – 1250,

- pszenżyto – 1050,

- jęczmień konsumpcyjny – 1000,
- rzepak – 3300,
- kukurydza mokra – 680,
- kukurydza sucha – 1050.

Gol Pasz Janowiec sp . Z o.o./De Heus

- pszenica paszowa – 1200,
- pszenżyto – 1080,
- jęczmień paszowy – 1050.

ZPZM Kruszwica

- pszenica konsumpcyjna – 1200,
- żyto konsumpcyjne – 940,
- jęczmień konsumpcyjny – 960.

Młyn-Pol

- pszenica konsumpcyjna – 1050,
- pszenica paszowa – 970.

Ziarn-Pol - Elewator Górki

- pszenica konsumpcyjna – 1200-1220;
- pszenica paszowa – 1180,
- pszenżyto – 1020,
- żyto paszowe – 860,
- żyto konsumpcyjne – 900-920,
- jęczmień konsumpcyjny/paszowy – 850,
- rzepak – 3250,
- kukurydza mokra – 630,
- kukurydza sucha – 1030;
- owies – 650,
- groch – 1150,
- bobik – 1200,
- łubin – 1150.

Gołańcz Piast

- pszenica paszowa - 1210-1220,
- pszenżyto - 1070-1080,
- jęczmień paszowy - 900-910,

- rzepak - 2750-2800,
- kukurydza mokra – 700,
- kukurydza sucha - 1010-1020.

Interchemall Zespół Młynów Jelonki sp. Z o.o.

- pszenica konsumpcyjna – 1150,
- żyto konsumpcyjne – 920...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Nie zabraknie pieniędzy na ubezpieczenia upraw i zwierząt gospodarskich?

Farmer.pl | Autor: Grzegorz Tomczyk | 19.11.2021 | Foto: Pixabay



Zdaniem MRiRW, w 2022 r. nie zabraknie już środków na dopłaty do ubezpieczeń rolniczych. W budżecie zaplanowano na ten cel ponad 1,4 mld zł.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Anna Gembicka poinformowała Zarząd KRIR, że w projekcie ustawy budżetowej na 2022 r. zaplanowane zostały środki na dopłaty do ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, w wysokości ponad 1,4 mld zł. „Zapewnienie powyższych środków powinno umożliwić zawieranie umów ubezpieczenia z dotacją z budżetu państwa wszystkim zainteresowanym producentom rolnym z wybranym zakładem ubezpieczeń, który

oferuje najkorzystniejszy zakres ubezpieczeń” – uważa resort rolnictwa. Dla porównania, w bieżącym 2021 roku na dopłaty do ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich wyasygnowano środki w wysokości 900 mln zł.

Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych opiniując projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wysokości dopłat do składek z tytułu ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich w 2022 r. postulował zwiększenie puli pieniędzy na ubezpieczenia rolnicze, wskazując na niedostateczne wsparcie tego celu w latach poprzednich i w br. Wniósł również o podniesienie z 65 do 75% stawek dopłat do ubezpieczeń zwierząt gospodarskich, co zwiększyłoby atrakcyjność ubezpieczeń, szczególnie w odniesieniu do stada podstawowego. Samorząd poddawał także pod rozważenie objęcie dopłatami ubezpieczeń środków trwałych, używanych w produkcji sadowniczej i warzywniczej.

W odpowiedzi resort wyjaśnia, że: „Wysokość dopłat do składek z tytułu ubezpieczenia wynika z Wytycznych Unii Europejskiej w sprawie pomocy państwa w sektorach rolnym i leśnym oraz na obszarach wiejskich w latach 2014 – 2020 i nie może przekroczyć 65% kosztów składek ubezpieczeniowych. W polskim prawie wysokość dopłat, na poziomie uzgodnionym w ww. wytycznych została określona w art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich (Dz.U. z 2019 r. poz. 477)...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Jaki będzie cel zwiększenia powierzchni ekologicznych do 2030 r.?

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 19.11.2021 | fot. Shutterstock



Trwają konsultacje projektu trzeciej wersji Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Zapisane są w nim wskaźniki, które mają być realizowane w ramach założeń Europejskiego Zielonego Ładu i strategii Od pola do stołu i na rzecz bioróżnorodności. Podane są tam realne liczby, do których Polska ma dążyć w ramach rozwoju m.in. rolnictwa ekologicznego.

Komisja Europejska przyjęła w maju 2020 r. strategię „Od pola do stołu”, gdzie zapisane były ambitne cele, aby do roku 2030 ograniczyć stosowanie pestycydów o 50 proc., zmniejszyć zużycie nawozów o 20 proc., a także przeznaczyć 25 proc. gruntów rolnych pod rolnictwo ekologiczne. Z biegiem czasu okazało się, że te liczby będą różne dla poszczególnych krajów i będą one określone w Planie Strategicznym każdego z nich. Trzecia wersja projektu takowego planu właśnie jest w konsultacjach społecznych. Mają one potrwać do końca listopada. Następnie w nowym roku trafią w ręce Komisji Europejskiej, gdzie przejdą ocenę środowiskową. Mimo że nie jest to jeszcze ostateczna wersja planu to wielu urzędników, ale też i sam minister rolnictwa, podkreśla, że ta wersja już się niewiele zmieni (w kontekście przekazania do KE).

Ograniczenie w ramach Zielonego Ładu stosowania pestycydów i nawozów

Na jej podstawie wiemy już jakie mogą nas czekać redukcje stosowania środków ochrony roślin i nawożenia.

Teraz przyglądamy się trzeciemu, ważnemu z perspektywy rolnictwa zagadnieniu, zapowiadanejmu wzrostowi o 25 proc. powierzchni upraw ekologicznych? Jaki ten wzrost rolnictwa ekologicznego faktycznie może być brany pod uwagę do 2030 r. dla Polski? Bo tak wysokie liczby budziły duży niepokój. Tym bardziej, że jak wynika z danych opublikowanych przez Inspekcję Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych w Polsce średnia powierzchnia ekologicznych użytków rolnych wynosiła ok. 3,4 proc. całości użytków rolnych, podczas gdy średnia unijna jest dwukrotnie większa.

Powierzchnia upraw ekologicznych – Zielony Ład

Okazuje się, że cel zwiększenia powierzchni upraw ekologicznych został dla naszego kraju określony na 7 proc. Czyli powierzchnia upraw ekologicznych ma się u nas podwoić.

Jak czytamy w projekcie, wkład Polski w realizację celu polegającego na objęciu 25 proc. gruntów rolnych w UE rolnictwem ekologicznym, zapisany jest poprzez wskaźnik: Odsetek powierzchni użytków rolnych wykorzystywanych do upraw ekologicznych.

- Po analizie możliwości rozwoju rolnictwa ekologicznego w ramach różnych dostępnych instrumentów finansowych skierowanych do sektora rolnictwa ekologicznego zakłada się, że działania te będą kształtowały obraz rolnictwa ekologicznego w Polsce dwutorowo. Będzie to wzrost wskaźnika powierzchniowego, który w największym stopniu zależny jest od bezpośredniego wsparcia w ramach ekoschematu w zakresie rolnictwa ekologicznego oraz wzrost towarowości gospodarstw, czyli ich kondycji ekonomicznej, w wyniku działań skierowanych na inwestycje, w których będą preferowani producenci ekologiczni – wynika z projektu III wersji PS.

Jak zaznaczono, w Polsce jest inna niż średnia dla krajów UE struktura produkcji rolnej w gospodarstwach ekologicznych. Polska ma zdecydowanie mniej użytków zielonych, a znacznie więcej sadowniczych. Kolejną ważną kwestią jest fakt, iż mimo niewielkiego wzrostu powierzchni upraw ekologicznych w ciągu ostatnich kilku lat znacznie wzrosła towarowość gospodarstw.

- Przyrost ich liczby, w ciągu dwóch lat, między rokiem 2018 a 2020 wyniósł prawie 3 proc. podczas gdy ich towarowość, czyli łączna uzyskana masa produktów z upraw ekologicznych wzrosła o 29 proc. Świadczy to o pozytywnym trendzie profesjonalizacji tej gałęzi produkcji, ale niestety nie spowodowało to wzrostu wskaźnika powierzchniowego – podano.

Według analiz, największy wpływ na wzrost powierzchni upraw ekologicznych mają płatności bezpośrednie.

Ekoschemat rolnictwo ekologiczne

- W interwencji Rolnictwo ekologiczne, powierzchnia objęta wsparciem, czyli wskaźnik R.39 na koniec 2027 roku ma wynieść 3,52%, z 2,6% powierzchni, która jest objęta wsparciem obecnie. W porównaniu do 2020 r. powierzchnia objęta wsparciem wzrosła w 2021 r. o 11% tj. o ok. 41,6 tys. ha (z ok. 379,6 tys. ha do ok. 421,2 tys. ha). Wzrost ten był spowodowany podniesieniem od 2021 r. stawek płatności w ramach działania Rolnictwo ekologiczne PROW 2014-2020, co pozwala zakładać wzrost zainteresowania rolników wejściem do systemu rolnictwa ekologicznego. Proponowane w Planie Strategicznym dla WPR wsparcie, będzie wyższe niż w PROW 2014-2020, dlatego przy zachowaniu wyższych stawek, można przyjąć utrzymanie 11% dynamiki wzrostu powierzchni upraw ekologicznych. Przewidywany wzrost zainteresowania systemem rolnictwa ekologicznego jest silnie uzależniony od wysokości wsparcia i utrzymania stawek płatności na odpowiednim poziomie...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

O czym należy pamiętać siejąc pszenicę po kukurydzy na ziarno?

Farmer.pl | Autor: Maciej Sacha | 19.11.2021 | Fot. M.Sacha



Wielu rolników po zbiorze kukurydzy na ziarno zamierza podjąć późne siewy pszenicy. Duża dawka cennej materii organicznej i perspektywy dobrej ceny za ziarno są kuszące. Opóźniony termin siewu owszem ma swoje wady ale i zalety. Na co należy zwrócić uwagę decydując się na taki siew?

Pierwszym krokiem powinno być właściwe przygotowanie stanowiska po specyficznym przedplonie, jakim jest kukurydza uprawiana na ziarno. Dużą ilość pozostałych resztek poźniwnych należy właściwie rozdrobnić i starannie zmieszać z glebą. Zapewni to nie tylko właściwą strukturę podłoża, lecz także ograniczenie populacji grzybów Fusarium,

bytujących na kukurydzy i stanowiących duże zagrożenie dla pszenicy.

Termin i głębokość uprawy

Słomę kukurydzianą należy rozdrobnić i mieszać z glebą jak najszybciej po zbiorze. Uprawa poźniwna powinna być głęboka, ale jednocześnie wierzchnią warstwę gleby należy zagęścić, aby nasiona pozostawały na głębokości 2-3 cm. Kontrola głębokości siewu jest szczególnie ważna w przypadku redlic talerzowych, które łatwo zagłębiają się w świeżo uprawionej glebie.

Wykonując zabiegi uprawowe, należy pamiętać, aby gleba nie była zbyt wilgotna, np. po obfitych opadach. Grozi to „utopieniem” nasion i słabymi wschodami. Termin należy dobrać tak, żeby kiełkujące nasiona miały dostęp do wody, ale jednocześnie niekorzystny będzie siew w glebę nadmiernie uwilgotnioną, szczególnie w przypadku gleb ciężkich i zwięzłych, w których może nastąpić odcięcie dostępu do tlenu. Jednocześnie zbyt płytkie umieszczenie materiału siewnego grozi wymarzeniem roślin.

Uwaga na choroby grzybowe

Siew pszenicy po zbiorze kukurydzy na ziarno oznacza duże zagrożenie ze strony grzybów rodzaju Fusarium. Agrofagi te łatwo mogą przenieść się z resztek poźniwnych na młode rośliny. Mimo wielu zalet uprawa bezorkowa sprzyja namnażaniu groźnych grzybów. Za skuteczne sposoby ich zwalczania uznaje się uprawę płuźną, przełamanie płodozmianu zbożowego roślinami bobowatymi, a także stosowanie kwalifikowanego materiału siewnego o podwyższonej odporności na grzyby Fusarium.

Ozima czy przewódka?

Myśląc o jesiennych siewach pszenicy najczęściej bierze się pod uwagę odmiany ozime, natomiast przy bardzo opóźnionych terminach nie zawsze są one najlepszym rozwiązaniem. Wtedy warto zainteresować się odmianami przewódkowymi, które są kompromisem między wysokim potencjałem plonowania a podwyższoną mrozoodpornością...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)